Fundacje są w modzie

Kategoria: Aktualności
Opublikowano: wtorek, 01, październik 2013 00:00
Rafał Rudka
Odsłony: 1363

W ostatnich latach w bardzo szybkim tempie rośnie popularność fundacji: jeszcze kilkanaście lat temu powstawało ich rocznie zaledwie 200-300, obecnie tworzy się ich już ponad półtora tysiąca w ciągu roku. Dlaczego fundacje są w modzie?

Coraz więcej fundacji

Każdego roku w Polsce tworzonych jest kilka tysięcy nowych organizacji pozarządowych. I choć wciąż więcej jest wśród nich stowarzyszeń niż fundacji, to w ostatnich latach popularność fundacji rośnie w niespotykanym tempie. Jeszcze kilkanaście lat temu rocznie rejestrowano ich ok. 200-300; kilka lat temu – już 700-800, natomiast ostatnio każdego roku rejestruje się ponad tysiąc nowych fundacji! Rekordowy pod tym względem był rok 2012, kiedy to powstało ich blisko 1700. Jednocześnie liczba nowo tworzonych stowarzyszeń utrzymuje się od kilku lat na mniej więcej stałym poziomie: rocznie rejestruje się ich około czterech tysięcy. Oznacza to, że choć jeszcze 10 lat temu fundacje stanowiły zaledwie jedną dziesiątą nowo zakładanych organizacji, to dziś stanowią już ponad jedną czwartą!

Skąd takie zmiany? Przyczyniać się może do tego procedura. Nie ma wątpliwości, że założenie fundacji jest znacznie prostsze niż założenie stowarzyszenia: mniej osób, mniej ustaleń, krótszy czas rejestracji. Zanim jednak przyjrzymy się kwestiom proceduralnym, kilka innych ważnych hipotez.

Fundacje zakładają "nowi obywatele"

Trend szybkiego rozwoju fundacji komentuje dla ngo.pl Ewa Kulik-Bielińska, dyrektorka Fundacji im. Stefana Batorego:

– Być może znaczenie miało udostępnienie organizacjom pozarządowym pieniędzy unijnych: 2007 rok to początek tzw. nowej perspektywy finansowej. Fundacje zakładali ci, którzy mieli na te środki jakiś mniej lub bardziej społeczny pomysł. Obserwujemy również, że tzw. "nowe organizacje" zakładają ludzie, którym nie wystarcza praca w korporacji lub którym zaczęło zależeć na sprawach publicznych.

Przykładem fundacji "nowych obywateli" jest Fundacja Panoptykon, założona w 2009 r. przez grupę społecznie zaangażowanych prawników i prawniczek. Panoptykon jest dziś jedną z nielicznych organizacji monitorujących zbieranie i przetwarzanie danych o obywatelach, interweniuje w przypadku ograniczania praw obywatelskich w Internecie. Jedna ze współzałożycielek – Katarzyna Szymielewicz w ubiegłym roku weszła do rankingu "Najbardziej wpływowych prawników" Dziennika Gazety Prawnej.

Fundacje dla celów prywatnych

Według Renaty Niecikowskiej ze Stowarzyszenia Klon/Jawor fundacje zakładają również ludzie, którzy widząc niedostatki państwa chcą zbierać pieniądze na prywatne cele, np. na leczenie, rehabilitację itp.

– Forma prawna fundacji pomaga też zgromadzić pieniądze i dzięki temu uratować coś, np. upadające czasopismo. W fundacji jego wydawanie sfinansowane może być np. przez sympatyków. Takich przykładów jest wiele: fundacje powstają przy instytucjach, uczelniach, szkołach. Coraz więcej jest przedsięwzięć, które nie są finansowo opłacalne, jednak ich właściciele chcą je utrzymać. W poszukiwaniu pieniędzy tworzą fundację "na rzecz...". Powstają fundacje na kłopoty.

Zakładamy to, co łatwiej założyć

Phoca PDF

Do wzrostu znaczenia fundacji wśród nowo powstających organizacji mogą przyczyniać się procedury. Nie ma wątpliwości, że założenie fundacji jest znacznie prostsze niż założenie stowarzyszenia.

– *Aby założyć fundację potrzebny jest fundator lub fundatorka i zarząd, w sumie wystarczą nawet 2-3 osoby* – mówi Aneta Krawczyk z Informatorium dla organizacji pozarządowych (poradnik.ngo.pl). – *Dzięki temu proces zakładania fundacji jest krótszy: mniej osób, mniej stanowisk do wydyskutowania, szybciej też można zgromadzić dokumenty potrzebne do rejestracji. W stowarzyszeniu trzeba przygotować i przeprowadzić zebranie założycielskie, na którym musi być co najmniej 15 członków założycieli. Trzeba zgromadzić znacznie więcej dokumentów, podpisów.*

Ważny jest też czas rejestracji. Często jest on krótszy w przypadku fundacji, bo wnioskiem zajmuje się tylko sąd rejestrowy i nie musi opiniować go organ nadzoru (tj. starosta), co ma miejsce w przypadku stowarzyszenia. Jednak łatwość założenia fundacji to nic nowego, przepisy w tym zakresie nie zmieniły się. Dlaczego zatem liczba fundacji wzrasta dopiero w ostatnich latach?

– *Zmieniać się może społeczna percepcja tych przepisów* – mówi Jadwiga Przewłocka ze Stowarzyszenia Klon/Jawor. – *W dzisiejszym świecie, przy jego dynamice, czasochłonne formalności związane z ustanowieniem i prowadzeniem stowarzyszeń mogą stanowić barierę w działaniu. Coś, z czym godziliśmy się kilkanaście lat temu, dziś może być już nieakceptowalne – bo świat jest szybszy, bo chcemy wszystko załatwić w jak najkrótszym czasie, najlepiej jednym kliknięciem.*

Źródło: Stowarzyszenia Klon/Jawor

Phoca PDF